

BR. 0012.2.4 (10).2025

**Protokół Nr 4 (10) /2025
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego
w dniu 31 lipca 2025r.
w sali konferencyjnej (sala Nr 12) Starostwa Powiatowego w Hajnówce**

Obrady Komisji otworzyła Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk. W obradach udział wzięli wszyscy członkowie Komisji (lista obecności w załączeniu).

Ponadto w obradach Komisji udział wzięli:

- Halina Leszczyńska – naczelnik wydziału Geodezji, Katastru i Nieruchomości;
- Adam Panfiluk – inspektor w wydziale Geodezji, Katastru i Nieruchomości;
- Grażyna Świętochowska – Skarbnik Powiatu;
- Justyna Jarmocik - Wicestarosta

Przewodnicząca Komisji przedstawiła następujący porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Rozpatrzenie pisma Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przyjazny Transport z dnia 3 lipca 2025r.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1-go:

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad Komisji.
Komisja przyjęła porządek obrad Komisji (wszyscy „za”).

Do punktu 2-go:

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie (wszyscy „za”).

Do punktu 3-go:

Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk: Celem naszej dzisiejszej Komisji jest rozpatrzenie pisma Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przyjazny Transport z dnia 3 lipca 2025r. Dnia 9 lipca Przewodniczący Rady Pan Jan Korcz przesłał do Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego przedmiotowe pismo w sprawie podjęcia działań związanych z przekazaniem linii kolejowej Nr 52 na odcinku Nieznany Bór – Białowieża i Nr 451 na odcinku Białowieża – Białowieża Pałac. Powyższe pismo zostało Państwu przesłane. Dnia 10 lipca zwróciłam się na piśmie do Starosty Pana Andrzeja Skiepmo z prośbą o przedstawienie informacji w zakresie czynności jakie zostały podjęte w ostatnich latach w przedmiotowej sprawie. Przygotowane przez pracowników Starostwa materiały zostały Państwu przesłane mailowo dnia 16 lipca. Zwracam się do Pana Starosty o przedstawienie bieżącej sytuacji związanej z przekazaniem linii kolejowej do Białowieży.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To co było wspomniane nieraz na Komisjach i na sesji odnośnie przekazania linii kolejowej z Hajnówki do Białowieży, otóż w międzyczasie kilka lat wstecz była możliwość skorzystania ze środków szwajcarskich, ale to tylko tak teoretycznie przez kilka dni gdzie była podjęta decyzja, że środki na remont tej linii będą do dyspozycji dla Starostwa Powiatowego w Hajnówce na remonty tej linii i okazało się, że po kilku dniach wycofano się z możliwości dofinansowania do remontu tej linii, dlatego też przez wiele lat

staraliśmy się o przekazanie ponowne tej linii do PKP SA. W 2023r. była pierwsza jakby zgoda PKP do rozpoczęcia rozmów o przekazanie tej linii z powrotem. W trakcie spotkania we wrześniu 2023r., w którym uczestniczyli przedstawiciele Starostwa, Ministerstwa i PKP uzgodniono, że ta linia zostanie z powrotem przekazana, ale takim porozumieniem trójstronnym, w którym też będzie uczestniczyć PKP PLK, czyli firma, która organizuje przejazdy. I od tego momentu rozpoczęliśmy procedurę, która umożliwiłaby przekazanie linii kolejowej do PKP SA i później do PLK. Ta procedura powinna była się zakończyć w 2024r., ale z różnych przyczyn trwa do dzisiaj. Myślę, że ostatnie pismo, które otrzymaliśmy to chyba wszystko wyjaśnia, bo tak naprawdę tak jak byłem wielkim optymistą szybkiego przekazania tej linii, trochę miałem z tym później wątpliwości. Za chwilę pracownicy moi przekażą dość szczegółowe informacje. Natomiast to pismo, które zostało skierowane do nas przez Stowarzyszenie Przyjazny Transport z Czeremchy trochę takie niesmaczne jest, gdyż wprost wskazuje, że Starostwo jakby blokuje przekazanie linii kolejowej, co jest oczywiście nieprawdą, zakłamaniem, dlatego bardzo dobrze się stało, że dzisiaj są obrady komisji, bo bardzo często i na Zarządach i na sesjach i takich rozmowach dość prywatnych ciągle trafia ten temat kolei, że dlaczego to tak długo trwa.

Pan Adam Panfiluk: To już trwa tak naprawdę 2 lata, od momentu zgody na przejęcie, od spotkania w Warszawie. PKP też nam wyznaczyło odcinek, który oni chcą przejąć, więc pierwsze to musiały nastąpić podziały nieruchomości do takiego wycinka, który oni potrzebowali. Geodeta podzielił te nieruchomości, to wszystko zostało zatwierdzone. Później trzeba było to oszacować. Każdego wykonawcę wyłaniało zapytanie ofertowe i trzeba było dać odpowiedni okres na umowie, także to trwało miesiącami. Na to wszystko oczywiście ponieśliśmy koszty. Rzeczoznawca stworzył operat szacunkowy, który PKP się nie spodobał i oni przesyłali swoje życzenia co tam mamy poprawić, te życzenia były długie i obszerne, kilka było zasadnych, bo poprawiliśmy, wiele poszliśmy na rękę i rzeczoznawca naniósł poprawki, ale do niektórych rzeczoznawca odniósł się w swoich pismach, że niektórych rzeczy nie poprawi, bo to jest wchodzenie w jego kompetencje i dosłownie wyznaczali mu jaką wartość pewnych współczynników ma sam obrać, co nie powinno podlegać dyskusji, bo nie było to źle zrobione, tak przynajmniej z naszej wiedzy wynika. I to wszystko się ciągnęło miesiącami. Rzeczoznawca sam cennik, który użył do oszacowania tych nieruchomości też PKP się nie podobał, bo rzeczoznawca mówił, że są dwa cenniki i on wybrał ten, który bardziej mu pasował, a w Warszawie używają innego. Przeszacował, to trwało miesiące i faktycznie dostaliśmy maila w lipcu, że operat szacunkowy w tej formie i z tymi wyjaśnieniami, które są, jest akceptowany przez PKP. Dzień później dostaliśmy pismo, że, przeczytam treść: „Niniejszym pismem PKP SA informuje, że procedowanie uzgodnienia projektu porozumienia dotyczącego przekazania przez powiat hajnowski na rzecz PKP SA nieruchomości stanowiących i tu numery wypisane, zostaje tymczasowo zawieszona, ponieważ przedmiotowa transakcja polegająca na zwrocie przez powiat hajnowski wyżej wymienionych nieruchomości na rzecz PKP SA oraz dalszym przekazaniem tychże nieruchomości wraz z działkami i tu są wypisane numery w formie aportu do PKP PLK jest bardzo skomplikowane i wymaga uzgodnienia szeregu czynników. Oddział Gospodarki Nieruchomościami jest w trakcie analizy alternatywnego rozwiązania, które w znaczny sposób mogłoby wpłynąć na uproszczenie i skrócenie przeprowadzenia zwrotu bezpośrednio do PKP SA. Ze względu na rangę transakcji Oddział Gospodarowania Nieruchomościami złoży stosowny wniosek o podjęcie decyzji kierunkowej przez Zarząd PKP SA. Od Zarządu PKP SA uzależnione będą dalsze czynności podejmowane przez Oddział Gospodarowania Nieruchomościami. O dalszych działaniach w tym zakresie zostaną Państwo powiadomieni osobnym pismem.” Pismo jest z dnia 11 lipca.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: Już w tej chwili PKP nie ma żadnych wątpliwości ani do operatu, ani do podziału i wszystkie dokumenty, które przygotowaliśmy są zgodne z ich oczekiwaniami. Natomiast to pismo, które wpłynęło z Warszawy odnośnie zawieszenia nie wiemy na ile czasu i w jakim trybie.

Naczelnik wydziału geodezji, katastru i nieruchomości Halina Leszczyńska: Może się zdarzyć tak, że upłynie rok czasu i operat straci ważność.

Pan Adam Panfiluk: Korespondencja w ciągu dwóch lat jest obfita i w formie papierowej i elektronicznej plus do tego rozmowy telefoniczne, których już nie rejestrowaliśmy, to były obfite dwa lata i skończyły się tym pismem.

Radna Katarzyna Jakubowska: A jaki był koszt tej operacji?

Pan Adam Panfiluk: Operat kosztował nas 13.500 zł, podział nieruchomości, wybaczenie Państwo, ale nie pamiętam, gdzieś około 20 tys. zł razem to wszystko kosztowało.

Radny Eugeniusz Saczko: Plus praca pracowników.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: Po godzinach pracy przede wszystkim.

Radny Eugeniusz Saczko: Mnie interesuje czy jest jakieś pismo od PKP, bo tu mamy, że 17.08.2023 jest pismo z PKP, które informuje, że PKP jest zainteresowane przejęciem tej linii, czyli mamy to pismo i mamy na piśmie to, że PKP chce to przejąć i że jest zainteresowana. I przez to pismo my podejmujemy działania, które nas kosztują. Ja mam taką propozycję, bo rozumiem, że my jeszcze nie odpowiedzieliśmy na to pismo, które było ostatnie, to ja proponuję odpowiedzieć w ten sposób.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: Tylko oni o nic tam nas nie pytają.

Radny Eugeniusz Saczko: Ja wiem, ale tak nas informuję, że za chwilę operat szacunkowy straci ważność i trzeba będzie znowu dopłacać a oni za rok powiedzą, że my przecież was informowaliśmy, że zawieszamy, a wy nie reagowaliście, w związku z tym mi się wydaje, że teraz dobrze byłoby stworzyć takie pismo gdzie powinno pójść jakby ich potwierdzenie, że to z ich inicjatywy my to wszystko zaczęliśmy robić, podać jakie koszty my ponieśliśmy w związku z tym wszystkim i oczekujemy jak najszybciej, bo przecież ten Zarząd nie spotyka się raz na pół roku, pewnie spotykają się raz w miesiącu lub częściej, więc oczekujemy szybkiej decyzji. I to już Państwo najlepiej wiecie do kogo to wysłać i z kim rozmawiać. A najciekawsze jest to pismo ostateczne, gdzie PKP mówi, że są tak skomplikowane przepisy, że oni jakby nie są w stanie tego dokonać. To teraz pomyślmy sobie, a co ma zrobić zwykły obywatel, skoro nawet PKP, który dysponuje rzeszą prawników nie potrafi tego przejąć, a podczas przyjmowania, pan burmistrz nam pewnie odpowie, nie było problemów prawnych z przejęciem przez nas tej linii i nie trwało to pewnie 4-5 lat zanim to przejęliśmy, tylko pewnie jakaś jedna czy dwie umowy podpisane i wszystko poszło, a teraz żeby z powrotem to okazuje się, że to jest skomplikowane. Ale mój jest taki wniosek, moim zdaniem nie powinniśmy zostawić tego pisma bez odpowiedzi, to powinno być w delikatnym tonie z informacją, że ponieśliśmy koszty i nawet to, że społeczność nas kontroluje, że mamy to pismo z tego stowarzyszenia i z tego co wiem to chyba są pieniądze na uruchomienie tej linii, jeżeli jeszcze są, ale przynajmniej Pan Janowski radny sejmiku cały czas o tym mówił, że pieniądze na uruchomienie linii są tylko to jest kwestia przekazania. I powinniśmy być może nawet dzisiaj takie stanowisko przyjąć, że musimy jak najszybciej na to ich pismo odpowiedzieć.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: To nawet nie potrzeba stanowiska, bo tu trzeba dać odpowiedź, ale możemy stosowne pismo wysłać i po dzisiejszym spotkaniu to zrobimy, tutaj wydział już przygotowuje pismo, nie odpowiedź, bo oni nie zadali nam żadnego pytania.

Radny Eugeniusz Saczko: I wtedy będzie konkretna odpowiedź do stowarzyszenia, które przysłało do Rady pismo, że taka jest sytuacja, że podjęliśmy takie kroki.

Radny Jerzy Sirak: Tak, jak mówił Pan Saczko z przekazaniem nie było problemu i w tamtych czasach była też szansa na finansowanie, o czym wspomniał Pan Starosta. 7 mln franków szwajcarskich w tamtych czasie wstępnie było już przez decydentów na ten projekt przyznanych. 7 mln franków w tamtym czasie starczyłoby na podstawowy remont i na zakup ekologicznego transportu. W tej chwili pisma są ważne, ale najlepiej wie Pan Starosta, bo prowadzi konkretne rozmowy z konkretnymi ludźmi i dla stowarzyszenia trzeba po prostu przesłać tę ostatnią kopię odpowiedzi z PKP do wiadomości i niech sami zobaczą kto jest hamulcowym, oczywiście z deklaracją, że powiat w każdej chwili jest gotowy niezwłocznie linię kolejową przekazać.

Przewodnicząca Komisji Małgorzata Siemieniuk odczytała projekt pisma będącego odpowiedzią na pismo Stowarzyszenia [pismo w załączeniu].

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To musi być zbieżne, bo było pismo do Starosty i do Przewodniczącego Rady. Ja myślę, że w załączeniu do tej odpowiedzi trzeba dodać pismo z PKP.

Radny Eugeniusz Saczko: Mi się nie podoba to ostatnie zdanie, że my nic nie możemy zrobić. Ja już proponowałem, żeby wystosować kolejne pismo do PKP z informacją jakie ponieśliśmy koszty i z zapytaniem, żeby określili nam datę, kiedy zostanie podjęta decyzja, kiedy Zarząd się tym zajmie ze względu na to, że operat utraci ważność, żeby to dopisać i to wysłać do PKP. Może warto pokusić się o stanowisko całej Rady, ale nie wiem, czy to pomoże. Zwykle stanowiska odnośnie Puszczy Białowieskiej to robiliśmy jakieś.

Radny Jerzy Sirak: Teraz nie ma co tracić czasu, trzeba to pismo przygotować i jutro wysłać.

Radni więcej pytań i uwag nie zgłosili.

Komisja pozytywnie zaopiniowała propozycje r. Eugeniusza Saczko uzupełnienia pisma do PKP oraz stowarzyszenia (7 głosów „za”)

Do punktu 4-go:

W sprawach różnych poruszono następujące tematy:

1. **Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo:** W piątek odbędą się konsultacje odnośnie Puszczy Białowieskiej w Hajnowskim Domu Kultury. Pomysłodawcy strefowania PB stoją na stanowisku, że IV strefa ma wynosić 3,71%.

Radny Jerzy Sirak: A ile czasu jeszcze jest na konsultacje?

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Do 18 sierpnia można składać wnioski. Pozwoliłem sobie zabrać głos na tym spotkaniu, można zmniejszyć te strefę IV jedynie o tę powierzchnię lasów 100-letnich i tu odcinek strefy przygranicznej, czyli pozostałoby kilkanaście procent, ale nie można zmniejszyć do 3,71%. 3,71% to tak naprawdę lasy stanowią 200 ha.

Radny Jerzy Sirak: To wiadomo o co chodzi, to jest koniec tych trzech Nadleśnictw.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Bardzo trudno rozmawia się ze stroną rządową. Na Komisji Minister w dosyć brzydki sposób, tak uważam, wytykał

nam samorządom wszystkie te pieniądze, które udało się pozyskać w ostatnim czasie bez względu na to czy jesteśmy blisko tej puszczy czy nie jesteśmy, a wprost odwrotnie wszystko co się udało pozyskać nie wynika z tego, że jesteśmy w obrębie puszczy.

Radny Jerzy Sirak: A na jakiej komisji to było?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Na komisji sejmowej.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Jeżeli nas traktuje się na równi z 8 powiatami, które też dostały na budowę ZPO, to coś nie działa.

Radna Katarzyna Jakubowska: Podobnie z kanalizacją w Czeremsku.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Czy też później ciągnąć wypowiedź Pana ministra jedna z Pań posłanek podjęła temat zamożności naszych gmin łącząc również gminę Brańsk.

Radny Jerzy Sirak: Co Brańsk ma wspólnego?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: To samo co kanalizacja w Czeremsku.

Radny Jerzy Sirak: Trzeba poczekać trochę, bo skoro ważą się decyzje o tych sporych pieniądzach, a potem trzeba będzie podjąć radykalną decyzję i żądać wycofania wniosku z UNESCO w związku z tym, że nie było akceptacji społeczności lokalnej.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To teraz do 18 sierpnia trwają konsultacje. Do 18 sierpnia mieszkańcy mają przedstawić swoje stanowisko, ale nie Rady, bo oni cały czas twierdzą, że....

Radny Jerzy Sirak: Ale Rady reprezentują mieszkańców i gdyby wszystkie Rady podjęły takie stanowiska.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To nic nie da.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ja tylko dodam, że Pan minister pozwolił sobie, że oto przyjechali tu i wskazał na nas samorządowców, że przyjechała niewielka ilość mieszkańców.

Radny Jerzy Sirak: I że oni nikogo nie reprezentują. Nie mamy innego wyjścia tylko trzeba robić referendum u nas, skoro opinie Rady nic nie znaczą, ale wtedy już robić referendum o wycofanie wniosku. To jest kompromitacja, ale to co robią wobec nas nie jest kompromitacją?

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Już coraz mniej mieszkańców jest tak mocno zapartych. Nie było 7 lat pozyskania i już się ludzie do tego przyzwyczaili. I może trzeba pociągnąć z drugiej strony i pozyskać środki przede wszystkim.

Radny Jerzy Sirak: A no właśnie, a są środki? To nie jest tak, jak był Minister Grabowski, że był konkretny program dla regionu za wiele milionów zł. To jest tylko improwizacja. Będzie sprawa zakończona i zapomnieć trzeba o wszelkich pieniądzach.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Ale Xylopolis ma być dofinansowane ze środków...

Radny Jerzy Sirak: Póki co, ma być.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Fundusze szwajcarskie na Akademię Przyrody są jakby zagwarantowane.

Radny Eugeniusz Saczek: Może rozwiązaniem problemu jest zakończenie sporu, nawet jeżeli na tym sporze przegramy, nie będzie 18%, a będzie 3,7%.

Radny Jerzy Sirak: Już przegraliśmy.

Radny Eugeniusz Saczko: A może rozwiązaniem problemu będzie zamknięcie tego problemu i wyjaśnienie sytuacji. Dzisiaj dyskutowaliśmy o takim przykładzie, gdzie zamknęli problem i jest lepszy nabór do Liceum Białoruskiego niż był. W tym roku jest tam największy nabór ze wszystkich szkół.

Radny Jerzy Sirak: To się tylko cieszyć, bo wcześniej cała klasa uciekała do Białegostoku z tego powodu.

Radny Eugeniusz Saczko: Może i tutaj tak będzie, bo pozyskania tego drewna nie ma i już nie będzie. Jeżeli unormuje się sytuacja z Puszcą Białowieską to może to jest rozwiązanie problemu.

Radny Jerzy Sirak: Jeżeli Park zatrudni wszystkich pracowników Lasów.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To gwarantują.

Radny Eugeniusz Saczko: To rozwój całego powiatu mamy uzależniać od pracowników Nadleśnictwa?

Radny Jerzy Sirak: Nie, oczywiście, że nie.

Radny Eugeniusz Saczko: Bo tak to zabrzmiało. Jesteśmy zakładnikami Nadleśnictwa?

Radny Jerzy Sirak: Nie jesteśmy zakładnikami, ale o tych ludziach też trzeba pamiętać.

Radny Eugeniusz Saczko: Oczywiście, że tak, ale gdzieś proponujemy coś, górnicy jak są zamykane kopalnie to dostają odprawy, odszkodowania na przekwalifikowanie, poszukiwanie nowej pracy. My cały czas idziemy w tę stronę przeciwko, żeby nic nie było z tą puszcą.

Radny Jerzy Sirak: Nie idziemy, ale jeżeli chcemy to powiązać z Programem, z finansowaniem Programu Zrównoważonego Rozwoju to ma jakiś sens.

Radny Eugeniusz Saczko: Ale teraz cały czas mówimy o tych 3,7% i 18%. Ja nic nie słyszę od pół roku od Pana radnego tylko 18 i 3,7, 18 i 3,7, 18 i 3,7.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: To dopiero teraz wyszło.

Radny Jerzy Sirak: Bądźmy realistami, bo jaki jest powód, czy to nie jest nadgorliwość? Składaliśmy jako Państwo wniosek, że jest IV strefa i ma 18,7%, to co takiego się stało przez 10 lat, że nie może być 18 a musi być 4%?

Radny Eugeniusz Saczko: Po linii politycznej trzeba pytać. Kto rządzi w tej chwili?

Radny Jerzy Sirak: Matematyka to nie polityka.

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Ale co za problem, gdyby było napisane 18%.

Radny Jerzy Sirak: Nie byłoby problemu, byłby skończony problem. Takiej okazji jak zakończenia tego problemu raz na zawsze jeszcze nigdy nie było.

Radny Eugeniusz Saczko: A jak będzie 3,7 to co to zmieni?

Radny Jerzy Sirak: Jakby było 18 to Lasy by się starały dofinansować w mniejszym zakresie to co jest. Część ludzi by pracowała i byłoby jakieś pozyskanie na potrzeby mieszkańców.

Radny Eugeniusz Saczko: Czyli te 18% wystarczyłoby, żeby zostały trzy Nadleśnictwa?

Radny Jerzy Sirak: Ja nie wiem, czy 18 by wystarczyło, ale 3% na pewno nie wystarczy, 18% dawałoby większe szanse.

Radny Eugeniusz Saczko: A jak większe szanse?

Radny Jerzy Sirak: Nie wiem.

Radny Eugeniusz Saczko: My cały czas dyskutujemy na takim poziomie, że być może, dawałoby więcej, potrzebne są konkrety. Co nam da 18%?

Starosta Hajnowski Andrzej Skiepmo: Uspokojenie społeczne.

Radny Eugeniusz Saczko: Społeczne? Czy kilku decydentów? Dla kogo to uspokojenie? Dla mojej żony uspokojenie? Ona ma to w nosie, tak, jak 90% mieszkańców mają to w nosie, czy będzie 18 czy 3,7%. To chodzi o zaspokojenie naszego ego? Pytam, co daje 18%? Na czym my stracimy, jeżeli będzie 3,7%? Konkretnie, co stracimy? 100 mln m³ drewna? Trzy nadleśnictwa stracimy? Konkretnie, co na tym stracimy.

Radny Jerzy Sirak: A mało do tej pory straciliśmy?

Radny Eugeniusz Saczko: To nie jest odpowiedź na pytanie. Nie dyskutujemy o tym co było, tylko dyskutujemy o tym co jest. Co powoduje te 18% czego nie spowoduje 3,7%? Konkrety.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ja może inaczej powiem. Ja mogę się zgadzać z tymi badaniami, albo się nie zgadzać, ale co do jednego to mnie nie przekona z całym szacunkiem żaden profesor, który spędził nie wiem, ile czasu w puszczy, a mianowicie nikt nie jest w stanie teraz wytłumaczyć i zapewnić, że taki oto żubr, który ma do wyboru łązenie po tych 18% Puszczy Białowieskiej i będzie w stanie się wykarmić i że wybierze te zawaliska w PB, a nie gotowy rzepak.

Radny Eugeniusz Saczko: Na 100% gotowy rzepak. Żubry jedzą trawę i na polanach się trzymają, czyli jak będzie 18% to żubr zostanie w lesie, a jak 3,7% to nie.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Myślę, że tak.

Radna Katarzyna Jakubowska: Bo będzie szansa, że na tych 18% będzie jakaś gospodarka prowadzona.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Violetta Miniuk

Przewodniczyła

Małgorzata Siemieniuk